

Krok Naprzód

NR 3/2022

BEZPŁATNE

— Każdy z nas jest apostołem

Trzy pytania do ks. Waldemara Pawlika SAC, Prowincjała Polskiej Prowincji Chrystusa Króla i członka Rady Fundacji Pojednanie.

Jak ważne jest zaangażowanie ludzi świeckich w funkcjonowanie polskiego Kościoła?

Odpowiadając na to pytanie, chciałbym ukierunkować nasze patrzeć na świętego Wincentego Pallottiego. On nie tylko był, ale jest niezwykle przykłądem apostoła, który wyprzedził myśl Kościoła o całe stulecie. Przypomniał, że każdy jest apostołem, świeccy i duchowni. Jednak to, o czym mówił Pallotti, jest czymś więcej niż tylko wezwaniem do angażowania się wszystkich w Apostolstwo, czyli w głoszenie Ewangelii. Pallotti zachęca nas do ścisłej współpracy, mówi, że jedni bez drugich (duchowni i świeccy) nie mogą żyć ani funkcjonować bez siebie w Kościele. To co mogą zrobić dla ewangelizacji ludzie świeccy jest nieocenione i tego nie zrobi żaden nawet najbardziej gorliwy kapłan, zakonnik czy siostra zakonna. Przypomina nam również o tym Papież Franciszek, który zachęca do synodalności

w Kościele, a więc do tego byśmy nawzajem siebie słuchali i współpracowali dla zbawienia swojego i innych.

Czy działalność Fundacji Pojednanie na Podlasiu jest potrzebna?

Doskonałą przestrzeń pomocy dla tych, którzy się pogubili w drodze do Pana Boga, jest Sanktuarium Matki Bożej Pojednania w Hodyszewie i działająca przy nim Fundacja Pojednanie. Przyjeżdżając do Hodyszewa, posługując w konfesjonale, czy rozmawiając ze spotkanymi ludźmi, słyszę wołanie o wsparcie i pomoc. Wiele osób nie radzi sobie z problemami codzienności, z konfliktami, z uzależnieniami. Stąd Fundacja Pojednanie nie tylko jest potrzebna, ale wydaje się, że jest wręcz opatrnościowa dla Podlasia. Jej potencjał jest w osobach, które się w nią angażują, które oddają swój czas, serce i środki, aby pomagać potrzebującym. W dziele powstającym w Hodyszewie można dostrzec opatrnościowe działanie Pana Boga przez ręce Maryi. Dziękuję wszystkim zaangażowanym i tworzącym Fundację przyjaciółom i dobroczyńcom, tym którzy wspierają powstanie Domu Miłosierdzia.



Ks. Waldemar Pawlik SAC, Prowincjał Pallotynów i członek Rady Fundacji Pojednanie

Św. Wincenty Pallotti założył w XIX wieku Dom Miłosierdzia w Rzymie. Podobny obiekt powstaje w Hodyszewie. Czy to początek nowego dzieła?

Jak wspominałem na początku, możemy się wiele od świętego Wincentego Pallottiego nauczyć. On na początku dziewiętnastego wieku widział podobne potrzeby, jednocząc wysiłki, wychodził z pomocą do naj-

c.d. str. 2



„Jeśli tak uroczyste obchodzimy narodzenie Jezusa, czynimy to dlatego, aby dać świadectwo, że każdy człowiek jest kimś jedynym i niepowtarzalnym”.

Jan Paweł II

Niech święta Bożego Narodzenia,
będą dla Was czasem pełniejszego wejścia w tajemnicę Bożej miłości,
która przyszła do nas w ubóstwie betlejemskiej stajni.
Niech będą dla Was błogostawionym czasem radości i pokoju,
który rozlewa się na wszystkie osoby, z którymi będziecie się spotykać.

Z wyrazami wdzięczności i pamięcią w modlitwie w imieniu Fundacji Pojednanie
ks. Jacek Zakrzewski SAC


Fundacja
POJEDNANIE
Hodyszewo

bardziej potrzebujących, odrzuconych, wykluczonych. Zbierał dzieci ulicy, by im stworzyć warunki godne do rozwoju. Dzieło, które tworzymy w Hodyszewie, doskonale wpisuje się

w potrzeby lokalnego społeczeństwa, a jednocześnie jest rozwijaniem i ubogacaniem charyzmatu, który zostawił nam św. Wincenty Pallotti. Zatem mamy wsparcie z nieba, a jednocześnie

śnie już wytyczone szlaki wrażliwości i troski o siebie nawzajem. Dziękuję i obiecuję moje zaangażowanie i modlitwę za wszystkich współpracujących z Fundacją i jej dziełami.

— Dżemy i przetwory wspierają budowę —

Jednym z działań Fundacji Pojednanie jest rozprowadzanie dżemów i powideł. Pieniądze z pozyskanych ofiar są przeznaczane na budujący się Dom Miłosierdzia w Hodyszewie.

– „Akcja dżemy” rozpoczęła się od naszej wizyty w Kodniu. Zobaczyliśmy tam w sklepiu krówki kodeńskie i inne przetwory. Wpadłem na pomysł, aby u nas w Hodyszewie zorganizować podobne działania. Rok temu gdy zaczęliśmy, mieliśmy ogromny wysyp śliwek, tak powstały pierwsze dżemy z tych owoców – mówi Marek Kiersnowski. – Aby nasze produkty wyróżniały się spośród innych, stworzyliśmy też ich nazwę. Tak powstała „Hodyszewska Piwnica”. Od tej pory nasze produkty opatrzone są etykietą z tą nazwą. Przy okazji chciałbym podziękować Marciniowi Radziszewskiemu za pomoc w ich przygotowaniu.

Wielu ofiarodawców

W akcję zaangażowało się wiele osób. W tym roku Alfreda Zawadzka i Agnieszka Ossowska przekazały jagody, a Halina Pławińska ofiarowała ok. 20 kg wiśni. Powstały z tych owoców dżemy jabłkowe i śliwkowe oraz mixy

z wiśnią i aronią. I to nie koniec. Doszła czarna i biała porzeczka, truskawki, miód spadziowy, wielokwiatowy, lipowy oraz ogórki kiszane i korniszony oraz sałatka z ogórków. Te ostanie warzywa (są również owocami) przekazała Elżbieta Gołaszewska, Grażyna Płonowska, Agnieszka Popławska, Izabela Kunicka i Alicja Niemyjska.



Różne dżemy i przetwory są rozprowadzane przez Fundację Pojednanie z Hodyszewa

Marek Kiersnowski uwielbia jabłka kosztele. Rozmawiając ze swoim kolegą, dowiedział się, że takie owoce mają Eugenia i Henryk Sienkiewiczowie. Przekazali oni 70 kg. Jabłka ofiarowała również Marianna Truszkowska. Rok temu akcję wsparły również dwie panie: Małgorzata Wojciechowska i Marzanna Rutkowska.

Ponad 300 słoiczek

Słoiczki dżemów, których nie rozprowadziliśmy w ubiegłym roku, znalazły swoich nabywców w lutym br. na kiermaszu ciast, wędlin i innych smakołyków. Odbył się on przy Sanktuarium w Hodyszewie.

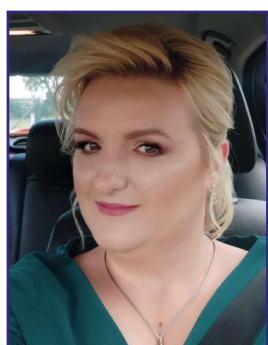
– Nie pomyłę się, jeśli powiem, że w ubiegłym roku rozprowadziliśmy ok. 300 słoiczek. Zebrane ofiary przeznaczone zostały na budowę Domu Miłosierdzia w Hodyszewie – zaznacza Marek Kiersnowski. Każda ofiara traktowana jest jako cegiełka na budowę ośrodka pomocy rodzinie w Hodyszewie.

W tegoroczną akcję przygotowania dżemów zaangażowanych było około 15 osób. – Mieliśmy klientów z Warszawy, którzy jednorazowo nabyli 15 słoiczek różnych owoców – informuje Marek Kiersnowski.

Należy zaznaczyć, że owoce, które trafiły do słoiczek, zbierane były z dala od ruchliwych dróg.

Jak zaznacza pomysłodawca akcji: – Nasze dżemy i przetwory są dobrym prezentem na nadchodzące Boże Narodzenie, na imieniny czy urodziny. Można je również nabywać poprzez profil na Facebooku – „Pomóż wybudować Dom Miłosierdzia w Hodyszewie”.

— Dlaczego zaangażowałaś się w działalność Fundacji Pojednanie? —



Lubię być z ludźmi, pomagać im i angażować się w społeczne inicjatywy. Widziałam wielokrotnie jaki wpływ ma nadużywanie alkoholu na całe

rodziny i często zastanawiałam się jak mogę im pomóc. Dlatego, gdy dostałam propozycję dołączenia do Fundacji Pojednanie jako członek zarządu, zgodziłam się. Chociaż miałam pewne obawy czy podołam tej funkcji ze względu na dużą skalę i złożoność problemów z uzależnieniami. Pomoc innym jest w każdej postaci czymś bardzo dobrym. Człowiek, pomagając drugiemu, czuje jak gdyby

naprawiał cały świat. Potrzebujemy takich doświadczeń, aby nam wszystkim żyło się lepiej. Można ująć to krótko – gdy kiedyś zapytano jednego ze znanych himalaistów – Reinholda Messnera, dlaczego chodzi po górach, odpowiedział – „Bo są”. Dlaczego angażujemy się w pomoc? Bo jest potrzebna.

Małgorzata Kunicka

— Pamięta o innych

Już po raz czwarty Andrzej Zajączkowski, producent zniczy z Brańska, wsparł swoimi produktami Fundację Pojednanie. Pieniądze z ich sprzedaży zostały przeznaczone na budujący się Dom Miłosierdzia.

Andrzej Zajączkowski wspiera od lat Sanktuarium Maryjne w Hodyszewie oraz powstający tam ośrodek pomocy rodzinie i osobom uzależnionym. - Zależy mi, aby Dom Miłosierdzia powstał w Hodyszewie. To bardzo potrzebna inicjatywa. Doceniam pracę Fundacji Pojednanie na rzecz ludzi z uzależnieniami – mówi przedsiębiorca z Brańska.

W tym roku sytuacja była podobna jak w latach minionych. - Przekazałem tyle zniczy, ile ludzie z fundacji mogli sprzedać. Odbierali je sukcesywnie par-



Pieniądze ze sprzedaży tych zniczy zostały przeznaczone na budujący się Dom Miłosierdzia

zawsze mogę liczyć na ich wsparcie – dodaje producent zniczy z Brańska.

Andrzej Zajączkowski zachęca też innych do wspierania cennych inicjatyw. Nawet małe kwoty mogą zdziałać cuda. - Przecież lepiej dawać niż prosić. Na do-

tiami. Jedną sprzedali, brali następną – wyjaśnia Andrzej Zajączkowski.

- Współpracuję z Fundacją Pojednanie od lat. W mojej firmie są osoby, którym fundacja pomaga. Gdy zwrócę się z prośbą,

datek wspieranie łączy ludzi – zaznacza.

- Pragnę podziękować Panu Andrzejowi Zajączkowskiemu za to, że po raz czwarty przekazał nam znicze. Dzięki ich sprzedaży i pozyskanym pieniądзом zbliżamy się małymi krokami do powstania Domu Miłosierdzia w Hodyszewie – mówi ks. Jacek Zakrzewski SAC, przewodniczący Zarządu Fundacji Pojednanie.

Firma Andrzeja Zajączkowskiego działa od 1987 roku. Obecnie produkuje dziesięć rodzajów wkładów i setki szklanych zniczy. Z hut szkła dostarczane są szklane elementy, które ozdabiane są w Brańsku. Później na paletach trafiają do kilku hurtowni w Polsce, a za ich pośrednictwem do sklepów. Znicze są produkowane cały rok. Najwięcej ich sprzedawanych jest przed uroczystością Wszystkich Świętych.

— Zbiórka złomu w gminie Wyszki

W październiku br. Fundacja Pojednanie kontynuowała akcję - Wiaderko złomu na budowę domu. - Tym razem odwiedziliśmy wszystkie miejscowości na terenie gminy Wyszki. Tu również spotkaliśmy się z życzliwością i zrozumieniem naszym działań – informuje Piotr Woroniecki, jeden z organizatorów zbiórki.

Przez osiem dni ekipa zbierająca złom odwiedziła 55 wsi. Zbiórkę rozpoczęto 4 października, a zakończono 19 bm.

- Zanim jeszcze wyruszyliśmy po złom, zaprezentowaliśmy naszą akcję na sesji Rady Gminy Wyszki. Nasze działania wsparł osobiście wójt Mariusz Korzeniewski, który

zachęcił radnych i sołtysów do włączenia się w nią. Dziękujemy mu za to, ponieważ zbiórka spotkała się ze znacznym odzewem wśród mieszkańców gminy – zaznacza Piotr Woroniecki. - Do niektórych miejscowości musieliśmy wybrać się ponownie ze względu na dużą ilość złomu.

Sołtys z Warpech Nowych przekazał maszynę rolniczą o wadze ponad 900 kg. Sołtys z Mieszuk tak zorganizował zbiórkę we wsi, że złom leżał w jednym miejscu. Znacznie ułatwił pracę. Mieszkanca Mierzwina Dużego ofiarował nam silnik od Poloneza. W Filipach dostaliśmy stary piec oraz ciężki element maszyny rolniczej, a w Pulszach beczkę wypełnioną złomem. Natomiast GS Wyszki przekazał nam m.in. starą kasę pancerną.



Taki i inny złom przekazali mieszkańcy gminy Wyszki

- Pragnę wszystkim podziękować za udział w zbiórce. Dzięki przekazanym metalom zrobiliśmy kolejny krok do powstania Domu Miłosierdzia w Hodyszewie – mówi ks. Jacek Zakrzewski SAC, przewodniczący Zarządu Fundacji Pojednanie.



**Fundacja
POJEDNANIE**

Hodyszewo

ul. pptk. Stefana Platonoffa 40,
18-212 Nowe Piekuty,

e-mail: fundacjapojednanie@wp.pl

PKO Bank Polski SA

47 1020 1332 0000 1102 1073 0895

WESPRZYJ BUDOWĘ DOMU MIŁOSIERDZIA W HODYSZEWIE

Nie robię nic dla siebie, lecz dla drugiego człowieka

„Pomóż wybudować Dom Miłosierdzia w Hodyszewie” – to nazwa profilu na Facebooku, którego zadaniem jest przeprowadzanie licytacji rzeczy i usług. Pozyskane pieniądze są przeznaczane na budujący się Dom Miłosierdzia.

- Na profilu „Pomóż wybudować Dom Miłosierdzia w Hodyszewie” zamieszczane są różne rzeczy: książki, gry, puzzle, ubrania, buty, szkło, przetwory, owoce, warzywa, zabawki, kwiatki, ciasta, a nawet meble. Była okazja wylicytowania nawet przyrządu do ćwiczeń. Ponadto wystawiane są usługi i ich jest naprawdę sporo – mówi Aneta Lewczuk, jedna z administratorów profilu, która ostatnio prężnie się nim zajmuje. - Od 1,5 roku zamieszczam posty na tej grupie. Na początku wysyłałam do administratora celem zatwierdzenia. Obecnie, gdy nim zostałam, dzieje się to automatycznie.

Aneta Lewczuk na co dzień pracuje jako kosmetyczka w Sokolach. Ma bardzo duży kontakt z ludźmi i sporo im opowiada o budującym się Domu Miłosierdzia w Hodyszewie. W swoim gabinecie ma ogromny plakat tego powstającego obiektu.

- Klientki przynoszą mi różne rzeczy, które później wystawiam na licytację. Choć

bywają takie sytuacje, że otrzymuję tylko same zdjęcie jakiejś rzeczy, które publikuję na profilu. Dopiero po zakończeniu licytacji trafia w moje ręce, a następnie do osoby, która dała najwyższą kwotę – wyjaśnia administratorka.



Pomóż wybudować Dom Miłosierdzia w Hodyszewie

Grupa publiczna · 1,7 tys. członków

Aneta Lewczuk pragnie zaznaczyć, że zanim zajęła się licytacjami na rzecz Domu Miłosierdzia, to najpierw te działania zawierała Panu Bogu i Matce Bożej, ofiarowała w ich intencji Mszę św. i Komunię św.

- Tę pracę społeczną czuję sercem i robię to z serca. Nie zależy mi na podziękowaniach i pochwałach od kogokolwiek. Wydaje mi się, że Ktoś prowadzi mnie w tym zaangażowaniu. Myślę, że to robota Ducha Świętego. Robię to totalnie bezinteresownie – mówi kosmetyczka z Sokół. - Nie robię nic dla siebie, lecz dla drugiego człowieka.

Jej zaangażowanie spotyka się z ogromną życzliwością ze strony ludzi.

Oprócz Anety Lewczuk administratorami profilu są: Katarzyna Piotrowska, Arleta Łuniewska, Justyna Pęza, Marta Czyrynda, Paulina Godlewska i Małgorzata Kunicka.

Profil „Pomóż wybudować Dom Miłosierdzia w Hodyszewie” – jest grupą publiczną utworzoną na Facebooku w kwietniu 2021 roku. Liczy obecnie prawie 1700 członków.

Co ważne, każdy może utworzyć post, ale tylko administrator

zatwierdza go i umieszcza na profilu.

- Dom Miłosierdzia to ośrodek dla ludzi i budują go ludzie – mówi na zakończenie Aneta Lewczuk.

Bal charytatywny już wkrótce

4 lutego 2023 roku w majątku Howieny – Pomigacze odbędzie się Staropolski Bal Charytatywny. W jego trakcie przewidziano m. in. wykwiłtne jadło, świetną zabawę z Etną, gwiazdą muzyki tanecznej, występ rewii francuskiej czy pokaz tańca brzucha. Osoby zainteresowane udziałem w balu proszone są o rezerwację miejsc pod adresem e-mail: nierodzikiolanta@gmail.com lub tel. 798 763 485. Koszt wstępu to 280 złotych od osoby. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Organizatorami balu są Kurkowe Damy św. Rity i Fundacja Pojednanie z Hodyszewa.

Terminarz spotkań

AI -Anon

– grupa wsparcia dla osób współuzależnionych, każdy wtorek miesiąca, godz. 18.00

AA

– grupa Anonimowych Alkoholików, druga i czwarta niedziela miesiąca, godz. 15.30

Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar,

druga niedziela miesiąca, około godz. 18.00

Ojcowski Klub

– drugi wtorek miesiąca, godz. 19.00

12 kroków ku pełni życia,
raz w tygodniu, warsztaty zamknięte